

Słowo wstępne

W 1795 roku Rosja, Prusy i Austria porozumiały się w kwestii ostatecznego podporządkowania sobie Rzeczypospolitej. Spośród tych trzech państw najsilniejszą pozycję miała Rosja, główny pogromca insurekcji kościuszkowskiej – ostatniego zrywu polskiego w obronie swego bytu państwowego. Dwa lata później, w styczniu 1797 roku, car rosyjski Paweł I podpisał dodatkowy, tajny protokół konwencji rozbiorowej, zgodnie z którym nazwa „Królestwo Polskie” miała zostać na zawsze wymazana z pamięci. Dla narodu polskiego, rozdzielonego pomiędzy trzech zaborców, rozpoczął się czas niewoli – czas stawienia czoła rusyfikacji i germanizacji, czas walki o zachowanie pamięci o swojej przeszłości, kulturze, języku. Czyniono to na różne sposoby przez całe XIX stulecie. Utworzenie przez Napoleona Bonaparte w 1807 roku Księstwa Warszawskiego, stanowiącego jedynie namiastkę niepodległego państwa polskiego, wzmocniło wśród ludności polskiej chęć walki o całkowite przywrócenie swego dawnego bytu państwowego. Klęska cesarza Francuzów w starciu z Rosją zniweczyła te nadzieje, lecz pamięć o niepodległości przetrwała i w kolejnych dziesięcioleciach wybuchała ze zdwojoną siłą. Jednakże kolejne zbrojne czyny narodowe skierowane przeciwko zaborcom – powstanie listopadowe (1830–1831), powstanie krakowskie (1846), Wiosna Ludów (1848) oraz powstanie styczniowe (1863–1864) – kończyły się niepowodzeniem. Represje w postaci aresztowań, konfiskat mienia, kar wieloletniego więzienia

i zsyłek na Syberię w przypadku władz rosyjskich w żaden sposób nie były w stanie złamać u Polaków ducha walki o niepodległość.

Szansa na zrzucenie ponadstuletniego jarzma niewoli pojawiła się wraz z wybuchem I wojny światowej w 1914 roku, kiedy przeciwko sobie stanęły państwa zaborcze, prowadzące dotąd solidarną politykę w kwestii polskiej. Różne wizje niepodległej ojczyzny rodziły pytania, po której ze stron toczącego się konfliktu mieli opowiedzieć się Polacy. Na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, a także na emigracji, powstawały liczne polskie ośrodki polityczne. U boku wrogich armii walczących na frontach I wojny światowej formowały się, a następnie walczyły jednostki złożone z Polaków. Żołnierze Legionów Polskich, Polskiej Siły Zbrojnej, Błękitnej Armii oraz poszczególnych oddziałów armii carskiej, często walcząc przeciwko sobie, odegrali istotną rolę w tworzeniu kadr przyszłego Wojska Polskiego. Przełom przyniósł dopiero rok 1918. Wówczas, 11 listopada, uwolniony z niewoli niemieckiej działacz niepodległościowy i brygadier Legionów Polskich Józef Piłsudski objął dowództwo nad wszystkimi polskimi oddziałami wojskowymi. Niepodległość Polski trzeba było jednak wywalczyć. Kształt granic odradzającego się po ponad stuleciu niewoli państwa formował się w latach 1918–1921, kiedy żołnierzom polskim przyszło zmagać się z wojskami ukraińskimi, czechosłowackimi, rosyjskimi i niemieckimi. Państwo polskie odrodziło się ostatecznie po podpisaniu traktatu pokojowego z Rosją Radziecką w Rydze w roku 1921, a także po oficjalnym włączeniu Górnego Śląska w roku kolejnym.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku należy postrze- gać jako rozciągnięty w czasie proces. Wielki sukces, jakim stało się utworzenie suwerennego państwa, ma wiele źródeł. Pamięć historycz- na, entuzjazm społeczny, nieprzerwane zaangażowanie w działalność konspiracyjną, korzystna sytuacja międzynarodowa – wszystkie te czynniki przyczyniły się do tego, iż kraj mógł się odrodzić. Nie moż- na zapomnieć, że „pomysłów na nową Polskę” było wiele. Niekiedy różniły się one w swojej wykładni politycznej, a także gospodarczej i kulturowej. Jednakże w kluczowym momencie czołowi przedsta- wiciele polskiej polityki – Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Wincenty Witos, Stanisław Thugutt, Wojciech Korfanty,

Ignacy Daszyński czy Józef Haller, porzucili osobiste wizje oraz projekty i przystąpili do współpracy na rzecz odbudowy państwa polskiego. Podobnie czyniło tysiące innych osób zaangażowanych w czyn niepodległościowy. Szansa na odrodzenie ojczyzny była wyczuwalna w społeczeństwie. Oddolne inicjatywy rozbrajania wojsk zaborczych i rzucania symboli ciemńycieli przez Polaków, tak mocno doświadczonych represjami zaborców, zataczały coraz szersze kręgi, by wkrótce ujawnić się również poprzez ofiarę przelanej krwi podczas powstania wielkopolskiego (1918–1919), wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921) czy powstań śląskich (1919–1921).

Wspominając i rozważając tamte wydarzenia, pragniemy zaprosić Czytelnika do lektury niniejszej pracy zbiorowej zatytułowanej *Niepodległość. Idee, fakty, perspektywy. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę*. Wierzymy, że artykuły przygotowane przez młodych badaczy pozwolą na nowo spojrzeć na okoliczności odzyskiwania przez Polskę niepodległości.

Walka o niepodległość zaczęła się bowiem już z chwilą jej utraty. Były to oczywiście nie tylko wystąpienia zbrojne, jak powstanie listopadowe czy styczniowe, lecz także działalność niepodległościowa prowadzona przez różne grupy społeczne. Tomasz Korban w swym artykule opisuje działalność niepodległościową organizacji studenckich na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1897–1914, chociaż z podobną działalnością mieliśmy do czynienia również w szkołach niższego szczebla, czego przykładem jest artykuł Mateusza Kofina dotyczący warszawskiego Gimnazjum na Smolnej. Czas wielkiej wojny poprzedzającej odzyskanie niepodległości, gdy Polacy wcielani byli do wrogich armii, czy zrujnowanie wielu miast i wsi, dramat ludności cywilnej i atmosfera tego czasu przedstawione zostały w artykule Weroniki Kmocho, w którym autorka skupia się na skutkach wojny w niewielkiej parafii Jednorozec, położonej wówczas w zaborze rosyjskim. Wydarzenia frontowe z galicyjskiego teatru walk przybliżył ks. Mieszko Ćwiertnia, wybierając i opracowując fragmenty wspomnień trojga mieszkańców podkrakowskiej parafii Wniebowzięcia NMP w Niegowici. Nie ulega wątpliwości, iż przewodnią rolę w walce o niepodległość Polski odegrali Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Każdy z nich nieco inaczej prowa-

dził swą walkę o Polskę i miał swoją własną koncepcję związaną z tym, jak miała wyglądać ojczyzna już po zrzuceniu jarzma ponadwiekowej niewoli. Kwestiom tym przyjrzeni się Jakub Krzysztonek, przybliżający aktywność Romana Dmowskiego na pokojowej konferencji paryskiej w latach 1919–1920, oraz Marcin Kowalski, opisujący działalność zarówno Dmowskiego, jak i innych członków Narodowej Demokracji w ostatniej fazie walki Polaków o odzyskanie niepodległości. Z kolei Adrian Flor przedstawił kwestie dotyczące wojny prewencyjnej przeciwko Niemcom, postulowanej przez Piłsudskiego na początku lat 30. XX wieku. Równie istotny wkład w odzyskanie niepodległości wniósł wielkopolski działacz niepodległościowy Bohdan Hulewicz, któremu uwagę poświęciła Izabella Kopczyńska.

Mamy przekonanie, że pamięć historyczna konsolidująca Polaków w trudnych czasach walki o niepodległość jest równie ważna w czasach obecnych, gdy daną wolność należy umiejętnie wykorzystywać i wciąż utrzymywać, pamiętając o doświadczeniach minionych pokoleń i ucząc się z nich.

Paweł Krokosz,
Sławomir Romański-Cebula